

(Il Tempo - F.Biafora) Niepotrzebni zostali umieszczeni zaraz przy drzwiach, z kolei Pedro zbliża się coraz bardziej do Trigorii. Pierwszym celem założonym przez Petrachiego w mercato jest znalezienie rozwiązania dla czternastu graczy, którzy pokazali w tym sezonie, że znajdują się poza projektem Fonseci, który wczoraj po południu zorganizował minigierkę treningową (zespół dołączył potem do inicjatywy Black Lives Matter).

Juan Jesus, Fazio, Bruno Peres, Perotti, Pastore, Bianda, Schick, Florenzi, Nzonzi, Defrel, Olsen, Gonalons, Karsdorp i Coric to piłkarze do umieszczenia gdzieś indziej, na których koncentrują się w ostatnich dniach wysiłki ludzi Romy od transferów, która to zamierza uszczuplić budżet wynagrodzeń o około 30 mln euro netto, które noszą w posagu owe nazwiska. Najmniej martwią sytuacje związane z Defrelem i Gonalosem, w przypadku których wykupy staną się przymusowe ze strony Sassuolo i Granady po ich utrzymaniu, a ten cel jest dosyć łatwy do osiągnięcia przez obydwa kluby. Żegnamy też Nzonziego, który po przedwczesnym zatrzymaniu francuskiej ligi pozostanie na kolejny sezon w Rennes (trzecie w tabeli): w przypadku byłego gracza Sevilli kluby miały porozumienie o przedłużeniu darmowego wypożyczenia w przypadku awansu do Ligi Mistrzów. Innymi graczami, którzy znajdą prawdopodobnie rozwiązanie, z łatwością bądź prawie, są Schick - prawo wykupu Lipska wygasa 15 czerwca i zainteresowanych jest kilka klubów z Premier League - i Florenzi, który ma ofertę z Włoch, z Hiszpanii i z Valencii, która zastanawia się czy go zatrzymać.

Poza pracą nad niepotrzebnymi Petrachi będzie musiał sprzedać któregoś z innych piłkarzy kadry, aby móc wpisać do bilansu zyski kapitałowe. Aby ocalić Klejnoty, Pellegriniego i Zaniolo, najmocniej wskazywanymi są Kluivert i Under. W przypadku pożegnania Holendra, Giallorossi są gotowi zatrudnić za darmo Pedro: ofensywny skrzydłowy Chelsea podoba się bardzo Juventusowi, ale kierownictwo Romy jest przekonane, że ma go w garści, po tym jak zrobiło wszystko co możliwe poprzez negocjatora, który zajmuje się transakcją. W Trigorii zadadzą decydujący cios dopiero po kilku sprzedażach, ale oddycha się optymizmem.

Oprócz operacji, które dotyczą pierwszej drużyny, w ostatnich dniach kierownictwo zajmowało się też transakcjami dotyczącymi młodych z Primavera, która podjęła wczoraj jako pierwsza we Włoszech treningi. Zastępca dyrektora sportowego, De Sanctis, zdecydował już, że nie zostaną wykupieni Estrella Galeazzi (600 tys. euro) i Pleśnierowicz (500 tys. euro), z kolei wciąż nie wiadomo co z Jurgensem, który przybył w styczniu z Hellas Verona i jest w kręgu zainteresowań kilku drużyn z Hiszpanii. Umieszczeni gdzieś zostaną Greco, Keba, Valeau, Antonucci i Celar, młodzi dorastający w Trigorii, którzy byli już oddani na wypożyczenia. Poza tym, że będą to intensywne miesiące, będą też obfitować w wiele wejść i wyjść przez bramę centrum treningowego imienia Bernardiniego.

Autor: abruzzo